Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ

„Akcję Katolicką z całych sił popieramy i polecać nie przestajemy i nigdy nie przestaniemy, ponieważ za bardzo pożyteczne, (jeśli nie konieczne) uważamy uczestnictwo świeckich w hierarchicznym apostolstwie".

Pius XI. Encyklika: Mens nostra.

TARNÓW — PLAC KATEDRALNY L. 6

Nr 2 LUTY R. 1938

TREŚĆ:

POSŁANIEC
DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką | TARNÓW, PLAC KATEDRALNY 6 | P.K.O. Nr. 414 329 Telefon Nr. 110

Nr 2 | LUTY 1938 r. | Rok VI

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Zdobywajmy wiedzę religijną!

Złotymi zgłoskami w dziejach naszej diecezji zaznaczy się dzień 23 stycznia b. r. W tym dniu bowiem nastąpiło w Tarnowie i w diecezji uroczyste otwarcie poważnej katolickiej placówki naukowej pod nazwą: ***Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.***

Jak potrzebną była ta placówka świadczy wielka ilość zgłoszeń na słuchaczy Instytutu. Przeszło sto osób z pośród inteligencji miasta Tarnowa uczęszcza na wykłady, słuchając z zainteresowaniem rzeczy tak ważnych, tak głęboko sięgających w życie człowieka. Liczba zaś osób z terenu diecezji, pragnących otrzymywać drogą korespondencyjną wykłady, aby je pod kierunkiem swych Księży Proboszczów, czy Profesorów i Katechetów przestudiować, dosięgnie już niezadługo tysiąca. Oby tylko wszyscy wytrwali w tej pięknej choć mozolnej pracy zdobywania wiedzy religijnej!

W poczet słuchaczy Instytutu zapisało się wielu członków Akcji Katolickiej. Jest to piękny objaw i zwiastujący wielkie owoce. Jak apostołowie pozostawali trzy lata w szkole Boskiego Mistrza — tak i członkowie Akcji Katolickiej, pogłębiwszy swe wiadomości religijne przez pilne studium, mogą stać się wybitnymi apostołami nauki Chrystusa Pana. Do nich to można w całej pełni odnieść słowa Wincentego z Lerynu: ***„Wiary katolickiej skarbu, nietkniętego i nienaruszonego strzeż. Co ci powierzono — to niech u ciebie pozostanie, to niech przez ciebie bywa innym podawane. Złoto otrzymałeś, złoto dawaj; nie chcę, byś mi jedne wartości na drugie zamieniał; nie chcę, byś za złoto albo bezwstydnie ołów, albo podstępnie mosiądz podkładał; nie chcę pozłótki, lecz samego złota“.***

Oby wszyscy członkowie Akcji Katolickiej, apostołując, dawali hojną ręką złoto nauki Chrystusowej, poznawszy ją głęboko i wszechstronnie na Instytucie Wyższej Kultury Religijnej!

Kwadrans ewangeliczny

(Na zebrania ogólne Oddziałów Stow. A. K.).

Wyrzeczenie się nadmiernego przywiązania do dóbr doczesnych — najpotrzebniejszą cnotą w obecnej dobie.

„Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje i gdzie złodzieje wykopują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie: gdzie ani rdza ani mól nie psuje i gdzie złodzieje nie wykopują ani kradną.

Albowiem gdzie jest skarb twój — tam jest i serce twoje".

Świecą ciała twego jest oko twoje. Jeśliby oko twoje było szczere, wszystko ciało twoje światłe będzie.

Ale jeśliby oko twoje złe było: wszystko ciało twoje ciemne będzie. Jeśliż tedy światło, które jest w tobie, ciemnością jest: jakoż wielka będzie sama ciemność?

Żaden nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował, albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie". (Mat. VI. 19-24).

W wielkim kazaniu na górze wysunął Chrystus Pan szereg najpiękniejszych wskazań dla życia każdego człowieka. Przytoczone słowa Ewangelii świętej — są wyjątkiem z kazania na górze.

Posługując się obrazami, z życia wziętymi, o niszczeniu żelaza przez rdzę, a bogatych materii przez mole, o zabieraniu pieniędzy przez złodziei — wykazuje Pan Jezus znikomość dóbr doczesnych w całej wyrazistości. Pragnie tymi obrazowymi słowy wstrząsnąć sercami słuchaczy i skłonić ich do gromadzenia nie pieniędzy, ale zasług na niebo.

Ta nauka Pana Jezusa jest szczególnie w dzisiejszych czasach potrzebną do częstego rozważania i zastanowienia się głębszego. Bo widzimy, że tak w mieście, jak i na wsi ludzie troskają się nadmiernie o zdobycie majątku, zapominając o zdobywaniu cnót i zasług na niebo. Jeśli zaś nie uda się im zgromadzić wielu zasobów pieniężnych, jeśli z braku pieniędzy nie mogą sobie pozwolić na bogatsze stroje, czy upiększenie mieszkań są niezadowoleni, z uprzedzeniem i nienawiścią odnoszą się do więcej posiadających i mają dusze podatne na hasła rewolucji i przewrotu. Jeśli zaś odziedziczyli majątek, albo go dzięki swej pracy lub szczęśliwych okoliczności zdobyli — natenczas używają tego majątku dla własnej tylko przyjemności, częstokroć grzesznej; o całej rzeszy biedaków i bezrobotnych zapominają, gniewają się, jeśli oni wyciągają do nich rękę o wsparcie, a jeśli już dają jałmużnę — to czynią dla pozbycia się natręta, albo szukają przez dawanie jałmużny swej własnej chwały i uznania od ludzi.

Stąd też Ojciec św. Pius XI w encyklice o bezbożnym komuniźmie podkreśla konieczność wyrzeczenia się nadmiernego przwiązania do dóbr doczesnych. „Błogosławieni ubodzy w duchu" — to pierwsze słowa — powiada Pius XI — które wypowiedział Nauczyciel Boży w kazaniu na górze. Ta prawda najpotrzebniejsza jest w naszej epoce — stwierdza dalej Pius XI — ponieważ ludzie nadmiernie przywiązani

do majątku, czyli materialiści, jak najgoręcej pożądają dóbr doczesnych i rozkoszy. Chrześcijanie wszyscy, tak bogaci jak i ubodzy, powinni nieustannie oczy wznosić ku niebu, pomni na słowa, że „nie mamy tu miasta trwającego, ale przyszłego szukamy”. Bogaci nie mają szukać szczęścia w swym bogactwie; w przeświadczeniu, że są tylko jego włodarzami, i że zdadzą z niego sprawę przed Panem Najwyższym, niech go używają jako środka, użyczonego od Boga do czynienia dobrze; niech nie omieszkają dzielić się z bliźnim jego nadmiarem, jak to zaleca Ewangelia. Jeśli postąpią inaczej spełni się na nich i na ich bogactwach owo ostrzeżenie św. Jakuba apostoła: „Nuże teraz bogacze płaczcie, narzekając na nędze wasze, które przyjdą na was. Bogactwa wasze zgniły, a szaty wasze mole pogryzły. Złoto i srebro wasze pordzewiało, a rdza ich będzie wam na świadectwo i zje ciała wasze, jak ogień. Skarbiliście sobie gniew w ostatnie dni”...

Ojciec święty zwraca się również do uboższych. „Również ci, którzy nie posiadają tyle, powinni w zgodzie z nakazami sprawiedliwości i miłości, pracując nad zapewnieniem sobie potrzeb życiowych i nad polepszeniem doli swej, także być „ubodzy w duchu”; — powinni wyżej cenić dobra wieczne, niż ziemskie dostatki. Mają też pamiętać, że ludzie nigdy do tego nie dojdą, aby znikły z ziemi niedostatki, ból i utrapienie, że prawu temu podlegają nawet ci, którym pozornie szczęśliwy los przypadł. Dlatego wszystkim potrzebna jest cierpliwość, owa cierpliwość chrześcijańska, która umacnia i krzepi serca owymi Bożymi obietnicami szczęśliwości wiecznej. Nie są to złudne i próżne obietnice, podobne tym, którymi komuniści się chełpią, lecz słowa żywota wiecznego, zawierającego pełnię prawdy. Iluż to ubogich, ufając owym słowom o Królestwie niebieskim, — cieszy się owym szczęściem, jakiego tylu bogatych, niespokojnych i trawionych gorączką posiadania, znaleźć nie może”.

Rozważmy te prawdy, my, członkowie Akcji Katolickiej i odpowiedzmy sobie na pytanie, jaki jest nasz stosunek do dóbr doczesnych?

Skontrolujmy swe postępowanie, zróbmy dobre postanowienia i powtarzajmy często modlitwę:

„Abyś serca nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu obrócić raczył — Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie”!

Wychowawcom młodzieży ku rozwadze.

Wykład na posiedzenie Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej i na posiedzenia Kierownictw K. S. M. i K. S. K. w miesiącu lutym.

Praca w poszczególnych Stowarzyszeniach A. K. musi być prowadzona **indywidualnie.** Największym niebezpieczeństwem byłby tu szablon i ujęcie wszystkich czterech kolumn w **jednolite formy.**

Indywidualnego prowadzenia, odmiennego od organizacji starszych domagają się przede wszystkim organizacje **młodzieży.** Gdybyśmy tu zastosowali to wszystko, co stosujemy u starszych nie osiągnęlibyśmy tych celów, które mają osiągnąć organizacje młodzieży i **rozbilibyśmy samą organizację.**

Celem organizacyj starszych jest **praca** w A. K. Wszystkie środki zmierzają tam do tego, by czyn umożliwić.

Celem organizacyj młodzieży jest **wychowanie przyszłych** pracowników A. K. Wszystko zmierza tu do tego, by wychować odpowiedni dla A. K. **typ człowieka.**

A wychowanie to trudna sztuka, zwłaszcza wychowanie młodzieży pozaszkolnej, gdzie się nie rozporządza odpowiednimi **sankcjami,** ale wszystko trzeba oprzeć na **dobrej woli ludzi.**

By osiągnąć cel, który sobie stawiamy w organizacji A. K. młodzieży, powinien wychowawca:

1. **Dużo z młodzieżą przebywać.** Częste przebywanie z młodzieżą pozwoli nam zapoznać się z nią i stosować odpowiednie indywidualne środki. Pozwoli nam zyskać sobie miłość i zaufanie młodzieży, które są podstawą oddziaływania wychowawczego w takich warunkach. Zwiąże młodzież z nami, tak że staniemy się dla niej autorytetem, któremu trzeba się podporządkować i którego zasadami trzeba się w życiu kierować.

Komu się zdaje, że spełnił wobec młodzieży obowiązki, gdy był raz na miesiąc na zebraniu ogólnym, ten się myli i ten nie będzie oglądał owoców swej pracy. **Młodzież wychowa mu kto inny** — ten, który będzie się z nią częściej, na każdym kroku, spotykał i który zdobędzie u niej przywiązanie i autorytet.

„Przedłużenie" siebie poprzez pracę zastępów i kółka wychowawczego — poprzez **świetlicę** jest ogromnie **ważnym środkiem oddziaływania.**

2. Pracę u młodzieży trzeba ożywić. Młody chłopiec czy dziewczyna powinien w K. S. M. M. i Ż. zobaczyć, jak **powabnym jest życie młodego katolika,** gdy służy wiernie Bogu i przygotowuje się do wielkiej pracy w A. K. Tutaj winno się zastosować słowa: „Służcie Panu w radości". Nie dobieranie „grzecznych chłopczyków", ale opanowywanie bujnych i zdolnych natur, prowadzi do wychowania zgranego zespołu w oddziele i dzielnych pracowników w przyszłości.

Wychowanie fizyczne w lecie, wycieczki w lecie i w zimie, zabawy i gry zespołowe i pokojowe w świetlicy porą zimową, winny przeplatać nasze poważne zajęcie i religijne wychowanie.

Praktyki religijne i trudne zmagania w kształtowaniu katolickiego charakteru, winny się skojarzyć w wyobraźni druha czy druhny **z przyjemnymi przeżyciami.** Rozmach i życie katolickiej organizacji młodzieży winny **imponować** młodzieży niezorganizowanej, lub zorganizowanej w innych organizacjach. W tej dziedzinie niepotrzebnie przewyższają nas często organizacje wrogie.

A mamy przecież doskonałe wzory w tym względzie wśród świętych wychowawców Kościoła katolickiego np. Św. Jan Bosko.

3. Wychowując młodzież, bawiąc się z nią, trzeba pamiętać, że dzisiejsza **młodzież** nawet ta najweselsza, najbardziej beztrosko napozór patrząca w życie, ma jednak **poważne zmartwienia i wielkie kłopoty,** które jej zatruwają młodość, a tymi troskami to najczęściej myśli o zdobyciu chleba w przyszłości. Żadne pokolenie młodzieży nie miało tyle trudności w tym względzie.

Z tym trzeba się liczyć i wczas wskazywać młodzieży drogi wyjścia i **umożliwiać jej przygotowanie się** do przyszłego zawodu, by nasza młodzież, była w nim przodująca w myśl zasady, że **„bezrobocie i przeładowanie ludźmi jest tylko na dole, na szczytach jest jeszcze wiele miejsca wolnego".**

Praca nad podniesieniem kultury rolnej na wsi, wskazanie młodzieży na konieczność skierowania się do zawodów stanu średniego, łącznie z **załatwieniem kwestii żydowskiej**, wzbudzi w niej poczucie odpowiedzialności za przyszłość, wyzwoli ukrytą energię i zamiast smutku wniesie w jej życie zdecydowaną ochotę do pracy. A ta praca, ten zapał, ten idealizm, pomoże nam bardzo w jej wychowanin.

Wskazania aktualne:

I. W pracy wychowawczej specjalna uwaga należy się wychowaniu tych, którzy dopiero zamierzają wstąpić do K. S. M. M. tj. **kandydatów**. Od dobrego ich przygotowania zależy, czy poziom naszego oddziału będzie się stale podnosił, czy zostanie ten sam, czy będzie się obniżał. Szkolenie prowadzi się zasadniczo według wskazówek podanych w **Pierwszej Książce i Wskazówkach Metodycznych** do niej wydanych.

II. W czasie szkolenia i przy próbie trzeba dokonać dokładnej **selekcji** kandydatów, by do oddziału nie dostał się nikt niepożądany. **Odrzucenie** kandydatur tych, którzy nie wykazali żadnej pracy nad sobą w czasie okresu kandydatury i zaniedbywali swoje obowiązki kandydata jest konieczną rzeczą, jeżeli się chce wysoko trzymać powagę Stowarzyszenia.

III. Po szkoleniu kandydatów najważniejszym w oddziele jest systematyczne szkolenie **przodowników**, t. j. takich druhów, którzy są nietylko dobrymi członkami, ale działaczami w oddziele i środowisku. W tym celu wybitniejsze i inteligentniejsze jednostki trzeba wysyłać do szkół rolniczych i U. L. na dłuższe kursy organizacyjne i Tygodnie Społeczne a przede wszystkim w łonie oddziału młodzieży stworzyć **Kółko wychowawcze.**

Jest to rzecz ogromnie ważna, która z trudem się przyjmuje, bo metoda ta jest **trudniejsza** i nie odpowiada naszej psychice. Nie odpowiada dlatego, że jest to praca w małym zespole, a my pragniemy pracy wśród wielkich tłumów i zdaje nam się, że każda praca w małym zespole, idzie na marne, przynajmniej o tyle, że nie korzystają z niej tłumy.

Doświadczenie jednak w każdej pracy społecznej uczy, że w niej największą rolę odgrywają nie wielkie tłumy, ale **wybitne jednostki**, które nieraz potrafią koło siebie wielkie tłumy gromadzić. W każdej organizacji młodzieży rej wodzi kilku ludzi, którzy potrafili sobie zyskać większy zespół powolnych wykonawców ich woli.

Kółko wychowawcze pracuje odpowiednimi metodami, celowo, by dla naszej pracy wychować tych kilku ludzi. Ta praca się **opłaca bo**:

a) Przy pomocy tych kilku członków wpływamy na opinię całego oddziału, a nawet urabiamy opinię środowiska.

b) Ci członkowie są apostołami wśród rówieśników.

c) W przyszłości będziemy mieli z nich **dzielnych działaczy**, którzy potrafią nas znacznie odciążyć i wykonać wiele takich prac, które my dziś sami musimy wykonywać.

Nie czas tu i nie miejsce, by się rozpisywać nad metodami tej pracy. Prowadzi się ją przy pomocy a) **pogadanek ankietowych**, b) **ewangelicznych** i c) przez omawianie rozmaitych **aktualności** miejscowych, przyczym zwraca się uwagę na urobienie katolickich zapatrywań na rozmaite sprawy aktualne i pobudza się do działania, by życie środowiska czynić coraz bardziej zgodnym z zasadami katolickimi.

Niepowodzenia tej metody płyną najczęściej z **niestosowania jej** ściśle przez wprowadzanie różnych zmian według własnego widzimisię. Tam, gdzie się prowadzi pracę ściśle według metody, wydaje ona nadzwyczajne rezultaty.

Pracę wśród młodzieży prowadzi w naszym terenie wiele organizacyj. Najczęściej są one wrogie dla kleru i dla Kościoła. Nieraz robią wielkie spustoszenia wśród młodzieży. Boimy się ich i przerażamy się ogromem tych zniszczeń. Ale żadna z tych organizacyj nie opracowała takich metod pracy i tak ich nie wyspecjalizowała jak nasza organizacja. Dlatego ich praca jest chwilowa, jest czasem jak burza, ale nawet po burzy, gdy przychodzi uspokojenie, można wiele owoców osiągnąć. **Spokojna praca**, bez zdenerwowania i niepotrzebnych walk, prowadzi zawsze, jak doświadczenie uczy, do naszego zwycięstwa.

By jednak podołać tym wszystkim coraz to nowym niebezpieczeństwom, jakie grożą młodzieży, musimy postępować w znajomości metod pracy, próbować je, udoskonalać, a nie stać ciągle na tym samym poziomie. **Stosowanie** metod z przed lat **dziesięciu, nawet najlepszych wówczas,** dziś przy zmienionych warunkach może nas zabić. **W największym niebezpieczeństwie są dziś ci, którzy stoją, którzy niezdolni są naprzód iść w metodach pracy.**

Widzą oni nieraz, że dotychczasowe metody nie wydają rezultatów, ale tak się w nie zapatrzyli, że są bezradni wobec tego wszystkiego, co się im wskazuje, tak nie wierzą w nic poza tym co dotąd stosowali, że będą patrzeć na powolne **rozsypywanie się tego,** co stworzyli, będą ciągle **dreptać w kółko,** nie studiując nowości.

To niebezpieczeństwo trzeba usunać!

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej

I. Dział sprawozdawczy.

1. Otwarcie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.

W niedzielę dnia 23 stycznia br. odbyło się w Tarnowie uroczyste otwarcie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. O godz. 16.30 JE. Najprzew. Ks. Biskup Edward Komar, Rektor Instytutu, odprawił w katedrze nabożeństwo, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz i organizacji, ziemiaństwo i miejscowa inteligencja. O godz. 17 sala lustrzana Komunalnej Kasy Oszczędności wypełniła się po brzegi doborową publicznością. Na uroczyste otwarcie Instytutu przybyli przedstawiciele władz rządowych, wojskowych, samorządowych, szkolnych, ziemiaństwo, inteligencja Tarnowa i Mościc. Przepięknym i wzniosłym przemówieniem zagaił zebranie JE. Ks. Biskup Komar i dokonał otwarcia Instytutu. Wykład inauguracyjny na temat: „Życiowe wartości religii“ — wygłosił Ks. Kan. Dr J. Piskorz. Po podaniu wyjaśnień i informacji JE. Ks. Biskup odczytał telegram gratulacyjny od JE. Ks. Biskupa Ordynariusza Dra Fr. Lisowskiego, będącego z powodu niedomagania poza Tarnowem i udzielił zebranym Arcypasterskiego Błogosławieństwa. Uczestnicy uchwalili wysłanie telegramu hołdowniczego do JE. Księdza Biskupa Ordynariusza. Hymnem: „My chcemy Boga“ — zakończono zebranie. Uroczystość wywarła głębokie wrażenie na zebranych.

2. Rekolekcje zamknięte.

W miesiącach od listopada do stycznia włącznie odbywały się w różnych punktach naszej diecezji rekolekcje zamknięte dla członków Akcji Katolickiej. Ogółem odbyło się staraniem Diecezjalnego Instytutu A. K. 26 serii. Podajemy w niniejszym numerze szczegółowe sprawozdanie, tyczące tych rekolekcyj.

Dla mężczyzn, członków K. S. M.

1. W **Zakliczynie** — w klasztorze OO. Reformatów — w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. T. Stawarz. Wzięło w nich udział 26 mężczyzn.

2. W **Szczyrzycu** — w klasztorze OO. Cystersów — w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Łętek. Wzięło w nich udział 71 mężczyzn.

3. W **Bieczu** — w klasztorze OO. Reformatów w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. St. Motyka. Wzięło w nich udział 11 mężczyzn.

4. W **Mielcu** — w bursie gimnazjalnej — w dniach od 27—31 grudnia 1937 r. Rekolekcje dawał ks. J. Midura. Brało w nich udział 33 mężczyzn.

5. W **Bochni** — w bursie gimnazjalnej — w dniach od 27—31 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. P. Rajca. Brało w nich udział 21 mężczyzn.

6. W **Tarnowie** — w internacie św. Józefa — w dniach od 2—6 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Fr. Sierosławski. Wzięło w nich udział 43 mężczyzn.

7. W **Szczawnicy** — w willi letniskowej — w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. E. Pykosz. Wzięło w nich udział 26 mężczyzn.

Dla kobiet, członkiń K. S. K.

1. W **Żabnie** — w ochronce SS. Służebniczek — w dniach od 2—6 listopada 1937 r. Przeprowadził rekolekcje ks. J. Kurek. Brało w nich udział 44 uczestniczek.

2. W **Tarnowie** — w klasztorze SS. Urszulanek — w dniach od 27—31 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Fr. Drwal. Wzięło w nich udział 64 uczestniczek.

3. W **Dębicy** — w domu macierzystym SS. Służebniczek — w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Rzepka. Brało w nich udział 96 uczestniczek.

4. W **Białej Niżnej** — w klasztorze SS. Dominikanek — w dniach od 13—17 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. A. Rejowski. Brało w nich udział 33 niewiast.

5. W **Nowym Sączu** — w klasztorze SS. Niepokalanek — w dniach od 2—6 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. prał. Jędrzej Cierniak. Liczba uczestniczek wynosiła 120 osób.

6. W **Zakliczynie** — w ochronce SS. Józefitek — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Stosur. Brało w nich udział 59 uczestniczek.

Dla druhen, członkiń K. S. M. Ż.

1. W **Zakliczynie** — w ochronce SS. Józefitek — w dniach od 16—20 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Jakub Opoka. Wzięło w nich udział 79 druhen.

2. W **Krościenku** — w willi PP. Dankiewiczów — w dniach od 16—20 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Drożdż. Brało w nich udział 103 druhen.

3. W **Białej Niżnej** — w klasztorze SS. Dominikanek — w dniach od 16—20 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Wł. Olearczyk.

4. W **Tarnowie** — w klasztorze SS. Urszulanek — w dniach od 2—6 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Wł. Niewolski. Wzięło w nich udział 82 uczestniczek.

5. W **Dębicy** — w domu macierzystym SS. Służebniczek — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Starzak. Wzięło w nich udział 135 uczestniczek.

6. W **Rytrze** — w willi — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Padykuła. Wzięło w nich udział 27 uczestniczek.

Dla druhów, członków K. S. M. M.

1. W **Tarnowie** — w bursie św. Kazimierza — w dniach od 27—31 grudnia 1937 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Dubiel. Brało w nich udział 30 druhów

2. W **Dębicy** — w bursie gimnazjalnej — w dniach od 2—6 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Krzemień. Wzięło w nich udział 53 druhów.

3. W **Szczawnicy** — w willi — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. K. Podolski. Wzięło w nich udział 66 druhów.

4. W **Rytrze** — w willi — w dniach 16—20 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. W. Biernat. Brało w nich udział 41 druhów.

5. W **Bochni** — w bursie gimnazjalnej — w dniach od 2—6 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. kan. dr Piskorz. Brało w nich udział 91 druhów.

6. W **Szczyrzycu** — w klasztorze OO. Cystersów — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Zydroń. Brało w nich udział 90 młodzieńców.

7. W **Bieczu** — w klasztorze OO. Reformatów — w dniach od 10—14 stycznia 1938 r. Rekolekcje przeprowadził ks. Wł. Ćwiklik. Wzięło w nich udział 10 druhów.

3. Nominacje na Prezesów Paraf. Akcji Katolickiej.

Otrzymali z Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej nominację na Prezesów Parafialnej Akcji Katolickiej następujący Panowie: Prof. Jan Śliwa w Muszynie, Marcin Broniak w Rajbrocie, Wojciech Rybak w Rzochowie, Andrzej Stawowy w Woli Baranowskiej, Stanisław Haduch w Libuszy, Marcin Jasionka w Rzędzianowicach, Wojciech Krężel w Grywałdzie, Bronisław Gąsior w Wilczyskach, Zdebski Franciszek w Trzcianie, Roman Majka w Czarnej k. Sędziszowa.

4. Zmarli członkowie A. K.

Karolina Kolano † 29 sierpnia 1937 r., czł. KSK. w Kupieninie. Antonina Jarosz † 31 padziernika 1937 r., czł. KSK. w Żbikowicach. Zofia Szostak † 28 maja 1937 r., czł. KSK. w Podolu. Zofia Klacza † 19 września 1937 r., czł. KSK. w Podolu. Agnieszka Rzeszut † 11 listopada 1937 r., czł. KSK. w Borowej. Paulina Klimczakowa † w 1936 r., czł. KSK. w Chodenicach. Czyżowa Józefa † 1937 r., czł. KSK. w Chodenicach. Wojtarowicz Julia † 1937 r., czł. Oddz. VII. KSK. w Bochni. Stachura Jan † 1937 r., czł. KSM. w Kolanowie. Derendal Józef † 1937 r., czł. KSM. w Bochni, Terczyński

Stefan † 1937 r., czł. KSM. w Bochni. Ćwik Maria † 28 listopada 1937 r., czł. KSK. Nowy Sącz. Antoni Kożuch † 8 października 1937 r., czł. KSM. w Kosarzyskach. Franciszek Zając † 7 września 1937 r., czł. KSM. w Chomranicach. Jan Wideł † 28 września 1937 r., czł. KSM. w Chomranicach. Józef Motak † 19 listopada 1937 r., czł. KSM. w Chomranicach. Katarzyna Molczyk † w grudniu 1937 r., czł. KSM. w Wierzchosławicach. Józef Kurgan † w listopadzie 1937 r., czł. KSM. w Ociece. Maria Opiela † w listopadzie 1937 r., czł. KSK. w Ociece. Karol Marnik † 13 stycznia 1938 r., prezes P. A. K. w Ropczycach. Cwankowa † w listopadzie 1937 r., czł. Oddz. KSK. w Ociece. Karolina Czernecka † 22 listopada 1937 r., czł. Oddz. KSK. w Słomce. Emilia Bodzionowa † 29 grudnia 1937 r., czł. KSK. w Dąbrówce Polskiej. Anna Janczowa † 30 grudnia 1937 r., czł. KSK. w Tymbarku. Maria Posłuszna † w marcu 1937 r., czł. KSK. w Cmolasie. Katarzyna Mazur † w kwietniu 1937 r., czł. KSK. w Cmolasie. Julia Wilk † we wrześniu 1937 r., czł. KSK. w Cmołasie. Maria Porembowa † w styczniu 1938 r., prez. Oddz. KSK. w Kamionce Wielkiej. Karolina Brożek † 12 stycznia 1938 r., czł. KSK. w Biskupicach Radłowskich.

Polecajmy ich dusze miłosierdziu Bożemu!

5. Sprawozdanie z działalności Akcji Katolickiej

przysłali do dnia 20 stycznia b. r. prezesi Zarządu Paraf. A. K. z następujących parafij:

Piotrkowice, Tylmanowa, Nowy Sącz (parafia św. Małgorzaty), Uście Solne, Siedlce, Wilczyska, Nieczajna, Królówka, Zbylitowska Góra, Grybów, Piwniczna, Nawojowa Lipnica Murowana, Otfinów, Sromowce Niżne, Limanowa (podał wiceprezes), Jaślany, Kamionna, Poręba Radlna, Siedliska k. Bobowej, Kolbuszowa, Brzeziny, Dobra, Przeczyca, Wilkowisko, Gawłuszowice, Przyszowa, Pilzno, Pisarzowa, Wojakowa (podali miejscowi księża), Zaborów, Szynwałd, Tarnów (parafia katedralna), Pogwizdów, Kąclowa, Ryglice, Biegonice, Lubzina, Pleśna, Sobolów, Gwoździec.

Dotychczas wpłynęło dopiero 41 sprawozdań. Podano je według kolejności nadsyłania.

Czekamy na dalsze sprawozdania.

II. Wskazania i zarządzenia.

1. Rocznica koronacji Piusa XI.

Z wielką radością cały Kościół katolicki będzie obchodził dnia 13 lutego br. rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI. Szczególnie serdecznie będzie ona obchodzona w naszej Ojczyźnie. W kościołach odbędą się uroczyste nabożeństwa, a każdy Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej usilnie starał się będzie o zewnętrzne godne uczczenie tej rocznicy, czy w formie Akademii, czy uroczystego zebrania. Pod adresem Urzędów Parafialnych, wysłaliśmy zagajenie, szkic referatu i kilka deklamacyj, z których można skorzystać przy urządzeniu Akademii.

2. Tydzień propagandy trzeźwości.

W całej Polsce odbędzie się w terminie od 1—8 lutego br. tydzień propagandy trzeźwości. Apelujemy o zainteresowanie się propagandą

trzeźwości, gdyż statystyki wykazują, iż konsumpcja alkoholu i pijaństwo ustawicznie wzrastają mimo ciężkich czasów. Należałoby wyjaśnić społeczeństwu rezolucje z Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, który odbywał się w Warszawie we wrześniu ubiegłego roku.

3. Wykłady o tegorocznym haśle Episkopatu.

Akcja Katolicka prowadzi w tym roku swą pracę pod hasłem: „Katolickie zasady społeczne — podstawą socjalnej przebudowy świata". Głównym zadaniem w realizacji hasła jest wszechstronne zaznajomienie członków Akcji Katolickiej z katolicką nauka społeczną i budzenie sumień, by tak pracodawcy, jak i pracownicy, oraz wszystkie klasy społeczne kierowały się we wzajemnych stosunkach sprawiedliwością i miłością społeczną.

Lecz katolicką naukę społeczną winien poznać również ogół parafian. Stąd jak ubiegłego roku odbywały się wykłady na temat wychowania dla ogółu parafian, urządzone przez członków Akcji Katolickiej — podobnie i bieżącego roku niech Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej zorganizuje i przeprowadzi w miesiącach lutym i marcu cykl wykładów dla wszystkich parafian z katolickiej nauki społecznej. Wykłady te odbywać się mogą w salach parafialnych, salach szkolnych i innych. Materiał do wykładów czerpać można z książek, jak: „Społeczne zasady Ewangelii" i „Ku lepszej przyszłości", oraz z referatów, wygłoszonych na Katolickim Studium w Warszawie. Referaty te wydał Naczelny Instytut A. K. w osobnych broszurach. Propaganda i wyjaśnianie katolickiej nauki społecznej — oto piękny czyn apostolski!

4. W sprawie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.

Z całej diecezji wpływają zgłoszenia na słuchaczy Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Przy zgłoszeniach prosimy podawać imię i nazwisko, datę urodzenia i zamieszkania, oraz wykształcenie. Po otrzymaniu tych danych — będziemy wysyłać książeczki legitymacyjne.

Wykłady, wygłoszone w Tarnowie, wydrukowane, będziemy przesyłać słuchaczom nadzwyczajnym do Urzędów Parafialnych. Słuchacze będą je studiować pod kierunkiem Księdza Proboszcza, czy Księży Profesorów lub Katechetów. Przyjmujemy w dalszym ciągu zgłoszenia na słuchaczy.

5. Wskazania dla Prezesów Parafialnej A. K.

Apelujemy niniejszym, by każdy z Prezesów Parafialnej Akcji Katolickiej wyjaśnił na zebraniu Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej wszystkim Prezesom i Prezeskom Oddziałów następujące sprawy:

a) Pieniądze ze składek członkowskich winny być zużyte tylko na potrzeby Oddziału (książkowość, prenumerata pism, biblioteka, subwencje na rekolekcje zamknięte lub na wyjazd delegatów na kurs), a nigdy

na cele poza Oddziałem będące, jak budowa domu parafialnego, „opłatek" i inne przyjęcia.

b) Jeśli z jednej rodziny uboższej należy do Oddziału kilku członków rodziny, nie należy wymagać płacenia składki od wszystkich, ale zredukować ją w razie potrzeby i wedle uznania do dwóch osób.

c) Wszystkie Kierownictwa obowiązane są wysłać sprawozdania z Walnych Zebrań. Należy dopilnować tej sprawy.

6. Na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny!

W bież. roku odbędzie się w Budapeszcie Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w dniach od 25—31 maja. Z diecezji naszej wyjedzie pod wysokim Protektoratem JE. Najprzew. Księdza Biskupa Ordynariusza Dra Franciszka Lisowskiego pielgrzymka do Budapesztu drogą Tarnów—Kraków—Petrovice—Budapeszt. Organizacją pielgrzymki zajmie się Diecezjalny Instytut A. K. Jeśli zbierze się odpowiednia ilość uczestników, pojedziemy osobnym, własnym pociągiem, a w przeciwnym razie dołączymy się do archidziecezji krakowskiej. Koszta przejazdu są następujące:

Kategoria I. Cena udziału: 65 zł. Obejmuje ta cena:

a) Bilet kolejowy 3 kl. Petrovice—Budapeszt—Petrovice.

b) 5 dni pobytu w Budapeszcie z noclegami, oraz z utrzymaniem. Noclegi zbiorowe, w salach ogólnych, na siennikach, poduszki wypchane słomą, bez łóżek i bez pościeli. Utrzymanie: śniadanie — kawa i bułki, obiad — jedno danie, kolacja — jedno danie.

c) Przewóz jednej walizki z dworca do domu noclegowego i z powrotem.

Kategoria II. Cena udziału 88 zł. Obejmuje świadczenia I. kategorii, z tą różnicą, że noclegi będą na salach ogólnych, lecz z pościelą, oraz wyżywienie obfitsze: śniadanie — kawa i bułeczki, obiad — trzy dania, kolacja — jedno danie.

Kategora III. Cena udziału 135 zł. Obejmuje świadczenia kategorii II. z tą różnicą, że noclegi będą w domach prywatnych w pokojach 2—3 osobowych z pościelą na łóżkach. Utrzymanie bardziej obfite trzy razy dziennie.

Do tych cen dochodzą następujące opłaty:

1. Bilet do Petrovic, który kosztuje z Tarnowa tam i z powrotem przy zniżce 50% — 12.80 zł.

2. Paszport z wizami — 20 zł.

3. Karta kongresowa — 12 zł.

Zgłaszający się na pielgrzymkę muszą wpłacać zadatki, które wynoszą dla I-szej kategorii 10 zł., dla II-giej 20 zł., dla III-ciej 30 zł. Ostatni termin wpłacania zadatków upływa z dniem 31 marca 1938 r. Na pielgrzymkę niniejszą przyjmie Instytut tylko członków Akcji Katolickiej.

C A R I T A S

A. WSKAZANIA METODYCZNE.

1. O potrzebie zdobywania cnót w działalności charytatywnej.

Jakże gorączkowym stało się życie dzisiejsze. Spiesznie wchłaniać trzeba wszystko to, co z konieczności wiedzieć musimy, znać wiadomości dnia codziennego, by nie uchodzić za zacofanych. Smutek wieje z zimowej, zachmurzonej pogody, smutek z oblicza ludzi, których los pozbawił pracy, a warunki życiowe postawiły ich przed skrajną nędzą. Ogólne przygnębienie — przepowiednia: „będzie jeszcze gorzej“ dochodzi do nas tak często. Coraz mniej ludzi szczęśliwych. A przyczyną tego są słowa, że „to nie na czasie“.

Bo też tyle spraw do załatwienia, tyle ambitnych projektów do zrealizowania! W tej gonitwie za pieniądzmi, za uciechą i używaniem niema dzisiaj czasu na pielęgnowanie cnót.

Małe, najmilsze cnoty, cierpliwości, uprzejmości, usłużności, prostoto, humorze dobry — co się z wami stało?

Cierpliwość? — to przeżytek, dzisiaj, kiedy każdy chce wszystko osiągnąć jak najprędzej!

Uprzejmość? stratą czasu!

Jak zdobyć się na dobry humor, skoro same kłopoty nas otaczają?

Ale gdybyśmy wszystkie te małe cnoty mogli znaleść u siebie, zdaje się, że życie nasze byłoby mniej uciążliwe, a o wiele milsze dla naszych bliźnich.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Mówią o lenistwie, że jest matką wszystkich grzechów. O cierpliwości powiedzieć można, że jest matką wszystkich cnót, gdyż ten, kto ją posiada, posiada równocześnie słodycz, roztropność, odwagę i miłość.

Być cierpliwym — to nie dziwić się niedoskonałościom bliźniego!

Być cierpliwym — to znosić wymówki od innych!

Być cierpliwym — to przyjmować cudze razy!

Być cierpliwym — to umieć pocieszać, zachęcać i pomagać bliźniemu!

Być cierpliwym — to nie zrazić nikogo twardym słowem, przyjmować wszystko z uśmiechem na ustach!

Zapewne nie jest to wcale łatwem. Ileż to razy dziennie spotykamy się z niezadowoleniem, z wyrzutami, z zazdrością; — ile razy spotykamy się z nieustannym gniewem, z posądzeniem, z obmową.

Nic dziwnego, że zniechęcenie prędko nas ogarnie, bezskuteczne wysiłki nużą. A nieszczęśliwym ludziom tak bardzo potrzeba, aby ich ktoś cierpliwie do końca wysłuchał: wniknął w ich troski, zrozumiał je. Nie mówmy wtedy: „poco tracić czas na gadaniu, i tak tu nic poradzić nie można!“ Nie mówmy tak. Czyż rzeczywiście nie znajdziemy możliwości ulżenia? Przecież nie zawsze „workiem“ pomóc trzeba. Czasem doświadczenie poda radę. Znajomość różnych osób pomoże pracę wyszukać. I jeżeli Opatrzność zsyła nam taką rozmowę, to z pewnością z celem jakimś. Czy Pan Bóg bez nas nie może pomóc tej osobie? — Istnieje przysłowie: „Jak Bóg chce komu dopomóc, to mu

dobrą duszę ześle". Chciejmy być ową duszą, my działacze na polu miłosierdzia. Nie nudźmy się, słuchając historii o czyjejś chorobie, czy kłopocie. To nie byłoby "Caritas". Wystarczy raz tylko spróbować, jakim dobrodziejstwem dla bliźnich jest nasza ofiara cierpliwości, a wtedy z pewnością drugi raz i zajmującą gazetę się odłoży, i miłą rozrywkę czy odwiedziny przerwie, aby powiedzieć: „Słucham nakazu serca". W takiej chwili dusza drgnie na cudze nieszczęście i aż sama się zdziwi, skąd w niej nagle tyle pociechy dla bliźniego, a w sobie tyle szczęścia.

Bo „cierpliwość wszystko osiąga", — a wszystko osiągnąć, to marzenie całej ludzkości, równoznaczące ze szczęściem, ponieważ szczęście jest osiągnięciem wszystkich, nawet najmniejszych pragnień.

Ćwiczmy się w cnocie „cierpliwości", a szczęście będzie naszym udziałem.

2. Zasady, którymi należy kierować się w pracy charytatywnej.

Praca na polu miłosierdzia jest działalnością, która posiada swoją historię, swoje bogate doświadczenia i pewne, wiekowymi doświadczeniami wypróbowane — zasady, którymi trzeba się kierować w pracy charytatywnej, aby wydała ona pożądane rezultaty.

Toteż pragniemy w okólnikach naszych „Caritas" w Posłańcu Instytutu A. K." podawać te fundamentalne zasady, aby wszystkie osoby, pracujące na tej przepięknej niwie miłosierdzia, doskonale je poznały i w myśl tych zasad swoją zbożną, a tak ofiarną pracę apostolską wśród ubogich prowadząc, rzeczywiście nadawały swej działalności piętno katolickie.

Zasady, którymi trzeba kierować się w pracy charytatywnej, a które poznawać będziemy, nadają akcji miłosierdzia charakter nadprzyrodzony. Toteż dziś we wstępnym artykule na ten temat musimy zdać sobie sprawę z tego, dlaczego to — akcja charytatywna — musi mieć charakter nadprzyrodzony.

Spoglądając na tak rozpowszechnioną dziś w całym świecie — w każdym społeczeństwie i w każdym państwie — działalność dobroczynną, musimy uprzytomnić sobie różnicę, jaka zachodzi pomiędzy naszą działalnością charytatywną, a świecką humanitarną dobroczynnością.

Otóż jeśli mamy – ubogich, kaleki, sieroty, starców, chorych, którym trzeba przyjść z pomocą, to akcja dobroczynna świecka, czy to opieka społeczna, czy to organizacja dobroczynna — obojętne pod względem wyznaniowym — udzieli tej pomocy z czysto ziemskich, doczesnych pobudek, a więc dlatego, żeby nie było włóczęgów i żebraków, którzy zaczepiają przechodniów, niepokoją mieszkańców po domach, świadczą o ubóstwie kraju czy społeczeństwa, dalej — żeby nie było ludzi głodnych i nędzę cierpiących, bo wtedy rosną zastępy ludzi niezadowolonych, gotowych do czynów zbrodniczych, które innych obywateli pokrzywdzą, ludzi — wśród których wzmagać się będzie skuteczna akcja komunistyczna, radykalna, wywrotowa i t. d.

Tymczasem akcja miłosierdzia opiekę nad biednymi i pomoc dla nich wykonuje dla względów wiecznych, ze względu na dobro duchowe tych ludzi, którzy przez nędzę materialną popadają tak często w nędzę moralną. — I tak żebractwo i włóczęgostwo już przez sam swój charakter psuje człowieka, uczy go kłamstwa, lenistwa, próżniactwa, oszustwa i czyni krzywdę przede wszystkim samemu żebrakowi i włóczędze. — I dlatego

działaczom na polu miłosierdzia będzie na sercu leżała najpierw troska o osobę samego żebraka i włóczęgi, a potem dopiero inne względy za tą opieką przemówią.

Dalej — ludziom głodnym i cierpiącym nędzę, akcja miłosierdzia spieszy z pomocą dlatego przede wszsytkim, aby wskutek ciężkich warunków życia nie popadł w grzechy ciężkie, któreby duszę jego skalały, aby nie dopuścił się jednego z ciężkich grzechów rozpaczy, niewiary i zwątpienia w Opatrzność Bożą, ale przeciwnie — żeby ta wiara i ta ufność w Boga właśnie w jego ciężkim życiu była mu osłodą i pociechą, aby działacz na polu charytatywnym był dla niego dowodem Opatrzności Bożej. — A więc znowu najpierw chodzi o osobę ubogiego, o niego samego, o jego największy skarb — wiarę w Boga, a potem dopiero o inne względy społeczne, czy państwowe.

I dlatego to zasady, z którymi poznawać się będziemy, a które należy w działalności na polu miłosierdzia stosować, będą uwzględniały najpierw dobro osobiste tego, komu pomocy udzielamy, będą odnosiły się przede wszystkim do tego, aby taką dawać pomoc, która nie tylko nie zaszkodzi duszy potrzebującego pomocy i wsparcia, ale tę duszę uszlachetni i uświęci, uczyni daną jednostkę twórczą i jeszcze doskonalszą, sprawi duchową jej przemianę. — I to jest ten cud miłosierdzia — niewidomy czuje się szczęśliwy, ubogi błogosławi swą nędzę, chory z radością znosi swe cierpienia, starzec nie narzeka, kaleka nie staje się zgryźliwy, więzień odczuwa okropność swej zbrodni... a inni wierzą, ufają, bo jest Bóg, który zesłał Chrystusa, aby nauczył ludzi miłości, a miłosierdzie dla bliźnich uczynił kluczem do prawdziwego szczęścia i wiecznej radości...

3. Jak rozpocząć pracę w „Caritas"?

W wielu parafiach nie rozpoczyna się pracy w „Caritas", bo po prostu niewiadomo, jak tę pracę rozpocząć, nie ma odpowiednich ludzi, nie można myśleć o zebraniu ofiar i t. d. — Aby ułatwić sprawę, podajemy następujący sposób postępowania, który pozwoli rozwijać się powoli, ale systematycznie racjonalnej działalności miłosierdzia na terenie każdej — i to bezwzględnie każdej — parafii.

Pierwszą czynnością — właściwie najważniejszą — to wyszukanie kandydatki na Siostrę Parafialną. — I od tego właśnie pracę trzeba rozpocząć. — Nazwisko i imię kandydatki na Siostrę Parafialną wraz z jej dokładnym adresem prosimy przysłać do Diecezjalnego Sekretariatu Związku „Caritas" — Tarnów, pl. Katedralny 6. — Wtedy Sekretariat nawiążę z daną Siostrą bezpośredni kontakt, porozumie się z nią, pouczy ją, prześle jej wskazówki i pomoce, które na pewno ułatwią jej pracę.

Wskazania — udzielane przez Sekretariat — będą zmierzały do tego, by rozpoczęła akcję przygotowawczą do powstania tej błogosławionej dla każdej parafii działalności miłosierdzia, którą krótko określamy jednym, ale pięknym słowem „Caritas".

B. KRONIKA I ZARZĄDZENIA.

1. Rozpoczęte kursy.

Już odbyły się dwa kursy dla Prezesów Oddziałów „Caritas" i Sióstr Parafialnych w dniach 19 stycznia w Brzesku i 20 stycznia w Oleśnie z następującym programem:

1) **Zagajenie kursu.**

2) Referat: **„Zasady pracy ideowej i organizacyjnej Oddziałów „Caritas“ w diecezji tarnowskiej.**

3) **Dyskusja.**

4) **Odczytanie sprawozdań** przez Prezesów Oddziałów „Caritas“.

5) **Wyjaśnienia,** udzielane na tle złożonych sprawozdań.

6) Referat: **„Posłannictwo działacza na polu miłosierdzia“.**

7. Referat: **Praktyczne wskazania dla Siostry Parafialnej i jej pomocnic“.**

8) Referat: **Prace i zadania Oddziału „Caritas“ w parafii.**

9) **Zakończenie i modlitwa.**

W kursach tych uczestniczyli Prezesi wzgl. Prezeski Oddziałów „Caritas“, oraz Siostry Parafialne z następujących parafii:

Z dekanatu Brzeskiego parafie: Biesiadki, Brzesko, Jasień, Okocim, Poręba Spytkowska i Szczepanów;

z dekanatu Lipnickiego: Gosprzydowa;

z dekanatu Wojnickiego: Biadoliny, Dębno i Maszkienice;

z dekanatu Dąbrowskiego parafie: Bolesław, Dąbrowa, Luszowice, Mędrzechów, Nieczajna, Olesno, Otfinów, Szczucin i Wólka Mędrzechowska:

z dekanatu Radłowskiego parafia: Wietrzychowice.

Nastrój na kursach panował bardzo serdeczny ku zadowoleniu zarówno słuchaczy, jak i Kierownictwa kursu. Ufamy, że wyniki tych kursów prędko przyniosą owoce.

Nadmieniamy równocześnie, że kursy dla „Caritas“ przeprowadzają p. Maria Dmochowska, sekretarka Związku „Caritas“ i p. Janina Wypychówna, referentka Związku „Caritas“.

2. Dekrety erekcyjne.

Na mocy Kanonów, 100 art. I. 685 i 687 Kodeksu Prawa Kanonicznego JE. Najprzew. Ks. Biskup Ordynariusz erygował Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w następujących parafiach:

Baranowie, Brzesku, Ciężkowicach, Cmolasie, Gorlicach, Jastrząbce Nowej, Mielcu, Padwi, Porąbce Uszewskiej, Szerzynach, Trzcianie, Jasiennej, Rytrze, Zalasowej, Wielopolu Skrzyńskim i Rzezawie.

3. Zbiórka ofiar.

W myśl instrukcji dla Oddziałów „Caritas“ przypomina się uprzejmie wszystkim Prezesom (skom) Oddziałów o obowiązku stałej propagandy idei Caritasowei i nakłanianie parafian do zapisywania się na członków wspierających „Caritas“, oraz budzenie ofiarności na cele ubogich.

Drogą ku temu niech będzie zorganizowanie zbiórek do puszki — w każdą niedzielę po nabożeństwach przy kościele.

Puszka taka winna znajdować się także na każdym zebraniu Oddziałów Stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Głośmy wszędzie: Każdy katolik członkiem wspierającym „Caritas“.

4. Zebrania Sióstr Parafialnych z Pomocnicami.

Celem usprawnienia działalności Pomocnic, Siostra Parafialna zwołuje zebranie, aby omówić z nimi aktualne sprawy, związane z ich pracą. A mianowicie dowiaduje się, ile przybyło nowych ubogich, jakie są ich potrzeby i jakimi środkami te potrzeby należy zaspokoić. A dalej, jakie wyniki dała

opieka sprawowana w rodzinach już wspomaganych. Czasem ujawni się konieczność powtórnego wywiadu, dokonanego łącznie z Pomocnicą przez samą Siostrę, aby skuteczniej obmyśleć pomoc, względnie lepiej oświetlić sytuację. Pamiętać, aby każde zebranie rozpocząć i zakończyć modlitwą. Dokładny program zebrania podaje Instrukcja dla Sióstr Parafialnych.

5. O prawidłową pracę.

Członkini Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, która pragnie się rzeczywiście uświęcić i zyskać odpusty przynależne, niech nigdy nie zapomni o obowiązku spełniania uczynków miłosierdzia w duchu prawdziwie Chrystusowym, w duchu św. Wincentego.

Do takich obowiązków należy **osobiste odwiedzanie ubogiego.** Aby zaś wizyta nasza była Bogu miła, a bliźnim skuteczna, **wstąpmy** przed tym do kościoła **choć na chwilkę pokłonić się Panu Jezusowi,** utajonemu w Najświętszym Sakramencie i prosić Go, ażeby napełnił duszę naszą łaskami, pomocnymi do dobrego spełnienia naszej służby wincentyńskiej. Jeśli czasu naprawdę brak, lub kościół zbyt oddalony uniemożliwia osobiste nawiedzenie Pana Jezusa, chociaż myśl wznieśmy ducha naszego do Boga, aby napełnił łaskami serce nasze, które to serce — oprócz darów powszednich — przede wszystkim niesiemy ubogiemu.

6. Pilnie uczestniczmy w zebraniach.

Istnieją miejscowości, w których każde miesięczne zebranie św. Wincentego rozpoczyna się wystawieniem Najśw. Sakramentu i błogosławieństwem. Piękny zwyczaj — godny naśladowania.

Zebranie samo niech odbywa się według ustalonego programu:

1) **Modlitwa** do Ducha św. i wezwanie: Św. Wincenty à Paulo módl się za nami.
2) **Czytanie duchowne.**
3) **Sprawdzenie** obecnych.
4) **Odczytanie protokółu** z ostatniego zebrania.
5) **„Nasi ubodzy“** — omawianie spraw dotyczących ubogich.
6) **Wolne wnioski.**
7) **Modlitwa:** Pod Twoją obronę i wezwanie do św. Wincentego, oraz „Zdrowaś Mario“ za dusze zmarłych Członków Stowarzyszenia.

Pamiętajmy: **Im lepiej, pokorniej i serdeczniej, ofiarniej i heroiczniej będziemy kochać i służyć bliźniemu, tym doskonalej miłować będziemy Boga.**

Katolickie Stowarzyszenie Mężów.

1. Pokłosie kursów dla Kierownictw.

Na terenie naszej diecezji w miesiącach: październiku, listopadzie i grudniu odbyły się kursy dla Kierownictw Oddziałów Mężów. Kursów było 31. Odbyły się one przeważnie w miastach i miasteczkach, aby przez dogodniejszą komunikacje ułatwić frekwencję członków Kierownictw na kursach.

Wzięło w nich udział **377** Kierownictw. Brakowało na kursach 23 Kierownictw. Łączna liczba uczestników kursów wynosiła 2228 osób.

148 Księży Asystentów przysłuchiwało się kursom.

Liczny udział członków Kierownictw na kursach, powaga w ocenianiu pracy apostolskiej, zainteresowanie objawiające się przede wszystkim podawanym materiałem ideowym i praktycznym, przyjaźń i serdeczność w odnoszeniu się do innych członków, pozwala żywić na przyszłość jak najlepsze nadzieje.

Zarząd Diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Mężów składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy tak serdecznie i gościnnie podejmowali referentów kursów: P. Prof. Stan. Gołąba i Ks. Wł. Ćwiklika. Zarząd dziękuje również miejscowym Oddziałom za gościnność okazywaną przybywającym na kurs, jak również wszystkim Kierownictwom za pracę, trud i ofiary złożone wspaniałomyślnie, by tylko spełnić obowiązek organizacyjny.

2. „Przebojem".

Wszystkie Oddziały KSM. otrzymały nasze pismo związkowe „Przebojem", przeznaczone dla członków KSM. i w ogóle dla mężczyzn katolików.

Ponieważ prenumerata zbiorowa wynosi rocznie tylko 50 gr. — winni członkowie KSM. sami go zaabonować i zdobywać innych mężczyzn w parafii na stałych czytelników i odbiorców naszego pisma „Przebojem".

W dzisiejszych czasach nie wystaczy być samemu czytelnikiem, trzeba być apostołem drukowanego słowa — wypowiadanego w duchu Bożym i w prawdzie. — Dlatego Członkowie KSM. niechaj rzucą sobie hasło: **„Apostołem bądź — nie tylko Czytelnikiem!"** i w myśl tego hasła niechaj działają!

Prenumeratę na pismo „Przebojem" wysłać winny Oddziały jak najprędzej.

Dla ułatwienia propagandy pisma i doręczania go członkom, proponujemy wybrać jednego z członków, aby ten zajmował się wszystkimi sprawami związanymi z kolportażem pisma „Przebojem". — Dzięki inicjatywie takiego członka pismo znajdzie poparcie, a dobrze zareklamowane — choćby sprzedażą przed kościołem w niedzielę — pozyska na pewno wielu zwolenników.

3. Wykłady na zebrania ogólne.

W miesiącu lutym na zebraniu ogólnym, jak również i w ciągu całego roku przewidziane są wykłady na temat tegorocznego hasła Episkopatu.

Za podstawę do opracowania wykładów Oddziałom KSM. służyć będą dwie książki albo „Ku lepszej przyszłości", albo „Społeczne zasady Ewangelii". Książka „Ku lepszej przyszłości" jest wyczerpana. Zaznaczamy jednak, że skoro ukaże się drugi jej nakład, zaraz powiadomimy o tym Oddziały, aby te, które jej nie posiadają, mogły sobie ją nabyć.

4. Komunikaty Zarządu KSM.

1. Kierownictwa Oddziałów KSM. winny pamiętać o obowiązku nadesłania rocznego sprawozdania ze swej działalności i to zaraz po odbyciu Walnego Zebrania. — O zmianie Kierownictwa natychmiast donieść do Starostwa.

2. Kierownictwa Oddziałów KSM. niechaj pamiętają o obowiązku wpłacenia składki stowarzyszeniowej, prenumeraty „Posłańca" i składki na Okręg! Każdy Oddział sumiennie wywiąże się ze swych zobowiązań wobec centrali!

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet.

Podziękowanie.

J. E. Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Ordynariusz przyjął rezygnację J. W. P. Janiny Czaplińskiej ze stanowiska Prezeski K. S. K. Diecezji Tarnowskiej na jej usilną prośbę.

Zarząd K. S. K. na swoim ostatnim posiedzeniu uchwalił złożyć JWP. Janinie Czaplińskiej jak najserdeczniejsze podziękowanie za łaskawą pracę w imieniu swoim i wszystkich Oddziałów K. S. K. z równoczesnym życzeniem wielkich Łask Bożych do dalszej ofiarnej i owocnej pracy na niwie działalności charytatywnej i sodalicyjnej, której to pracy od wielu lat się oddaje i ukochała ją całym sercem.

---

1. Po ważnych posiedzeniach.

W styczniu odbyło się w centrali diecezjalnej KSK. cały szereg ważnych posiedzeń, z których pokrótce zdamy sprawozdanie, aby Kierownictwa Oddziałów naszego Stowarzyszenia zorientowały się w całokształcie pracy.

Dnia 5 stycznia br. — **Konferencja z przedstawicielką akademiczek,** na której omówiłyśmy następujące sprawy: **Kursy-Rekolekcje zamknięte dla maturzystek** w bieżącym roku, na których akademiczki będą mieć kilka referatów, celem zapoznania maturzystek ze stanem pracy katolickiej na wyższych uczelniach akademickich. — Projekt **Tygodnia Katolicko-Społecznego dla akademiczek,** aby będące na Uniwersytetach akademiczki z terenu naszej diecezji zapoznały się z całością pracy katolickiej i odbywały dalsze studia z tym przekonaniem, że tak bardzo potrzeba nam w tej pracy kobiet wykształconych, zajmujących poważne stanowiska społeczne, ale pełnych ducha Chrystusowego, prawdziwych apostołek. — Naradom przewodniczyła p. St. Frączkówna, a w imieniu akademiczek uczestniczyła p. Elżbieta Łubieńska, studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, a przewodnicząca Koła Koleżanek przy Katol. Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie".

Dnia 7 stycznia br. pierwsze posiedzenie **Referatu dla spraw Kół Gospodyń Wiejskich,** na którym to posiedzeniu wygłoszone zostały następujące referaty: „Idea i metody pracy w Kołach Gospodyń Wiejskich" — p. E. Michałowska z Laskowej; „Jak układają się stosunki między Oddziałami KSK. a Kołami Gospodyń Wiejskich" — p. W. Ciągłowa z Podegrodzia; oraz „Jakie zadanie do spełnienia mają członkinie KSK., będące w Zarządach Powiatowych Kół G. W." — p. H. Jabłonowska z Przyborowia. — Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja i zapadło cały szereg uchwał, które przesłane zostaną do Członkiń KSK., będących w Zarządach Powiat. K. G. W., oraz do tych Oddziałów, na terenie których istnieją K. G. W. Obradom przewodniczyła p. H. Jabłonowska.

Dnia 9 stycznia br. — Pierwsze posiedzenie **Referatu dla spraw Inteligencji Żeńskiej,** na którym wygłoszone zostały następujące referaty: „Religijność współczesnej inteligencji" — Ks. Dr Wł. Bochenek z Tarnowa; „Działalność inteligencji we Francji" — Ks. K. Pękala z Tarnowa; „O potrzebie uświadomienia katolicko-społecznego wśród inteligencji" — p. St. Frączkówna z Tarnowa; oraz „Doniosłość udziału inteligencji w Akcji Katolickiej" — p. M. Dmochowska.

Po referatach toczyła się ożywiona dyskusja, owocem której była uchwała wygłoszenia referatów w miastach na terenie diecezji przez wyznaczone prelegentki, przeprowadzenie ankiety wśród inteligencji żeń-

skiej dla zebrania informacji o jej zainteresowaniach, potrzebach i trudnościach życiowych, propagowanie **Instytutu Wyższej Kultury Religijnej**, na który zapisać się winny kobiety wykształcone dla zdobycia tak potrzebnej współczesnym katolikom głębokiej wiedzy religijnej, oraz omówiony został projekt zorganizowania dwóch **Tygodni katolicko-społecznych** — jednego dla **nauczycieli szkół średnich** — drugiego dla **nauczycieli szkół powszechnych** dla omówienia z nimi całego szeregu spraw, związanych z ich pracą wychowawczą nad młodzieżą. — Obradom przewodniczyła p. St. Frączkówna.

Dnia 13 stycznia br. — Posiedzenie **Komitetu Redakcyjnego** „Własnymi Siłami". na którym omówiono treść „Własnymi Siłami" na styczeń br. i załatwiono cały szereg spraw, związanych z redagowaniem naszego pisma.

Dnia 24 stycznia br. — Posiedzenie **Prezydium Zarządu KSK.**, na którym m. i. zatwierdzno uchwały posiedzeń Referatów, które się odbyły, przyjęto sprawozdanie Sekretariatu Generalnego za czas od 16 września 1937 r. do 24 stycznia 1938 r., załatwiono sprawy personalne w Okręgach: Brzeskim, Radłowskim i Dąbrowskim, omówiono Zlot diecezjalny Kobiet i Zjazd Delegowanych KSK., oraz plan pracy na dalszy kwartał.

2. Wiadomości z Okręgów KSK.

W Okręgu **Brzeskim** — dotychczasowa Prezeska Okr. p. Maria Srokowa wskutek choroby ustąpiła z zajmowanego stanowiska, a godność p. o. Prezeski Okr. przyjęła p. Zofia Antoniowa Götz-Okocimska.

W Okręgu **Radłowskim** — dotychczasowo p. o. Prezeska Okr. p. Katarzyna Pękalowa opuściła zajmowane stanowisko z powodu wyjazdu z terenu tamtejszego Okręgu.

W Okręgu **Dąbrowskim** KSK. nastąpiły zmiany. Dotychczasowy Okręg Dąbrowski podzielony został na trzy Okręgi i tak:

1. **Okręg Dąbrowski,** do którego należą Oddziały: Dąbrowa, Brnik, Gruszów Mały, Gruszów Wielki, Oleśnica, Szarwark, Luszowice, (Lipiny), Nieczajna, Odporyszów, Olesno, Dąbrówki Breńskie, Podborze, Radgoszcz i Smęgorzów.

2. **Okręg Gręboszowski,** do którego należą Oddziały: Bolesław Gręboszów, Borusowa, Wola Żelichowska, Otfinów, Gorzyce, Kłyż, Nieciecza, Przybysławice, Zalipie, Pilcza Żelichowska i Żelichów.

3. **Okręg Szczuciński,** do którego należą Oddziały: Mędrzechów, Kupienin, Słupiec, Szczucin, Szczucin Podmiejski, Borki Szczucińskie, Dąbrowica, Laskówka, Maniów, Radwan, Suchy Grunt, Zabrnie i Wólka Mędrzechowska

Ponieważ dotychczasowa Prezeska Okręgu Dąbrowskiego p. Łucja Śmiałowska ze Słupca z powodu ciężkiej choroby nie mogła pełnić swych obowiązków, po podziale na Okręgi stanowiska p. o. Prezesek Okręgów KSK. przyjęły: p. Regina Wdowiakowa z Woli Żelichowskiej w Okr. Gręboszowskim i p. Helena Popadaniec ze Szczucina w Okr. Szczucińskim.

Szanownym i Kochanym Paniom: Marii Srokowej, Katarzynie Pękalowej i Łucji Śmiałowskiej za Ich ofiarną pracę w Okręgach imieniem Zarządu i Oddziałów KSK. składamy tą drogą ze serca płynące i pełne wdzięczności „Bóg zapłać"! — A Szanownym i Drogim Paniom: Zofii Antoniowej Götz-Okocimskiej, Reginie Wdowiakowej i Helenie Podadaniec ślemy na nową pracę, którą na pewno całym sercem pokochają, imieniem Zarządu i Oddziałów, które czekają na ich serca, opiekę i pomoc, szczere, siostrzane życzenia „Szczęść Boże"!

3. Zjazdy Prelegentek KSK.

Dnia 2 lutego br. odbędą się na terenie każdego Okręgu KSK. **Zjazdy Prelegentek,** z następującym programem obrad: 1) **Modlitwa** do Ducha św. 2) **Powitanie Prelegentek** przez Prezeskę Okręgu. 3) **Sprawdzenie obecności.** 4. **Wykaz wyjazdów Prelegentek** do Oddziałów KSK. w 1937. r. 5) **„Jakie winno być wewnętrzne nastawienie Prelegentki do Członkiń Oddziałów, wśród których się znalazła“** — przemówienie Przewielebnego Ks. Asystenta Okręgu. 6) **Odczytanie Regulaminu dla Prelegentek** i dyskusja nad nim z prawem zgłoszenia projektu poprawek i uzupełnień. 7) **„Co należałoby w dotychczasowej działalności Prelegentek uzupełnić, a co zmienić“** — dyskusja z powzięciem pewnych uchwał do zatwierdzenia ich na posiedzeniu Zarządu KSK. 8) **„Jak oczekuje Oddział przyjazdu Prelegentki“** — referat. 9) **Wolne wnioski.** 10) **Odśpiewanie** kolędy i **zakończenie** Zjazdu.

Prezeski Okr. KSK. łaskawie nadeślą sprawozdanie ze Zjazdu Prelegentek w swoim Okręgu wraz z podaniem dokładnym nazwisk i imion Prelegentek, oraz ich adresów, jak również ich wyjazdy do Oddziałów i wyjazdy Prezesek Okr.

4. Obowiązki organizacyjne Oddziałów KSK.

Kierownictwom Odziałów KSK. przypominamy

o **nadesłaniu sprawozdań z pracy za rok 1937** i to zaraz po Walnym Zebraniu **wraz z odpisem protokółu** z Walnego Zebrania!

o **wpłaeniu** — jeśli tylko możliwe — **prenumeraty** „Posłańca“ i „Własnymi Siłami“, oraz **składki stowarzyszeniowej,** składki na **Okręg** i **Funduszu** na kurs dla **maturzystek!**

o **zastosowanie się** do poleceń wydanych na jesiennych kursach, aby skreślać z listy członkiń te osoby — które nie chodzą na zebrania mimo upomnień i te — które nie zapłaciły składki w r. 1937 przynajmniej za 6 miesięcy.

5. „Własnymi Siłami“.

Nr 1. „Własnymi Siłami“ w 1938 r. wysłany został do Oddziałów dnia 25 stycznia br. Załączony został do niego **Nr 1/38** Dodatku: **„Dbaj o zdrowie“.**

Część Oddziałów zgłosiła ilość prenumeratorek na rok 1938! Część Oddziałów tego dotąd nie uczyniła! Donosimy więc, że tym Oddziałom, które ilości prenumeratorek nie podały — wysłałyśmy tyle gazet, ile pobierały w roku 1937, innym podaną liczbę na rok 1938!

6. Pomoce dla pracy w Oddziałach.

Dnia 4 stycznia br. wysłałyśmy do wszystkich **Kierownictw pierwszy list kwartalny,** w którym zawarte były wskazania co do Walnego Zebrania, wraz z formularzami sprawozdawczymi i życzeniami świątecznymi do Członkiń Odziałów.

Dodatki na zbiórki zastępów załączyłyśmy w kopertach do paczek z gazetami i to na miesiące styczeń, luty i marzec br., oraz list do zastępowych, który winna Prezeska Oddziału na zebraniu z zastępowymi odczytać! Przypominamy przy tej okazji, że zebrania z zastępowymi należy odbywać tuż przed zebraniem ogólnym Oddziału!

Referaty w formie dialogów, dostosowane do hasła Episkopatu, oraz **Instrukcję dla kandydatek** wyślemy w pierwszych dniach lutego br.

7. Zlot diecezjalny KSK. i Zjazd Delegowanych KSK.

W bieżącym roku przypada Zjazd Delegowanych KSK., wobec tego Zarząd KSK. zdecydował urządzić Ogólny diecezjalny Zlot KSK. w połączeniu ze Zjazdem Delegowanych KSK.

Zlot i Zjazd odbędzie się w Starym Sączu, aby u grobu bł. Kingi wyprosić dla Stowarzyszenia i Akcji Katolickiej w diecezji Jej błogosławioną opiekę i skuteczne modły.

Termin i program Zlotu i Zjazdu podany zostanie w następnym okólniku.

Aby udostępnić jak największej liczbie Członkiń KSK. udział w Zlocie — Zarząd KSK. zamierza zorganizować kilka pociągów popularnych.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej.

1. Ważne dla Okręgów: Wielopolskiego, Bieckiego i Brzeskiego.

W miesiącu lutym dokona delegat Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej wizytacji wszystkich Oddziałów w wyżej podanych Okręgach. Dokładny wykaz wizytacji podany jest poniżej.

Wizytowany Oddział powinien na wyznaczony termin:

1) Zwołać nadzwyczajne zebranie ogólne wszystkich druhów i kandydatów).

2) Przygotować na to zebranie normalny program własny.

3) Przygotować posiedzenie Kierownictwa, na którym dokona delegat odprawy Kierownictwa.

4) Przygotować na tę odprawę całą księgowość Oddziału do przeglądu.

Po zakończeniu wizytacyj poszczególnych Okręgów odbędą się w dniach i miejscowościach niżej podanych zebrania Kierownictw tych Okręgów, na które winni przybyć wszyscy Prezesi Oddziałów. Treścią tych zebrań będzie wspólne omówienie ewentualnych zmian i reform w pracy Oddziałów, opartych na danych, zdobytych podczas wizytacji.

Początek zebrań wizytacyjnych: przed południowych o godz. 9, po południowych o godz. 14 min. 30, — Kierownictw Okręgów o godz. 9.

Poleca się ścisłe przestrzeganie punktualności.

Uprasza się wszystkich Przewielebnych Księży Asystentów oraz Kierownictwa Oddziałów o przyjście z pomocą będącemu w podróży delegatowi. Chodzi przede wszystkim o użyczenie noclegu i zorganizowanie dojazdów do poszczególnych Oddziałów. Dla informacji zaznacza się, iż delegat będzie nocował w tej parafii, w której wypada mu wizytacja popołudniowa.

2. Terminy wizytacji poszczególnych Oddziałów.

Okręg Wielopolski: 3 lutego po poł. Nockowa; 4 lutego przed poł. Bystrzyca, po poł. Wielopole Skrzyńskie; 5 lutego przed poł. Nawsie, po poł. Brzeziny; 6 lutego po poł. Mała; 7 lutego przed poł. Łączki Kucharskie, po poł. Niedźwiada; 8 lutego przed poł. Glinik, po poł. Zagorzyce; 9 lutego przed poł. Gnojnica; 10 lutego przed poł. zebranie Kierownictwa Okręgu Wielopolskiego w Zagorzycach.

Okręg Biecki: 14 lutego przed poł. Czermna, po poł. Szerzyny; 15 lutego przed poł Żurowa, po poł. Ołpiny; 16 lutego przed poł. Olszyny, po poł.

Rozembark; 17 lutego przed poł. Binarowa, po poł. Libusza; 18 lutego przed poł. Kryg, po poł. Lipinki; 19 lutego przed poł. Wójtowa, po poł. Biecz; 20 lutego po sumie zebranie Kierownictwa Okręgu Bieckiego w Bieczu.

Okręg Brzeski: 23 lutego po poł. Gnojnik; 24 lutego przed poł. Biesiadki, po poł. Lewniowa; 25 lutego przed poł. Uszew, po poł. Poręba Spytko; 26 lutego przed poł. Jasień, po poł. Grądy; 3 marca przed poł. Szczepanów, po poł. Łęki; 4 marca przed poł. Rudy Rysie, po poł. Bucze Zagrody; 5 marca przed poł. Przyborów, po poł. Wokowice; 6 marca po poł. Okocim; 7 marca przed poł. Mokrzyska, po poł. Brzezowiec-Słotwina; 8 marca po poł. Jadowniki Podgórne; 9 marca przed poł. zebranie Okręgu Brzeskiego w Brzesku.

3. Kursy przysposobienia handlowego.

W myśl zapowiedzi w poprzednim numerze „Posłańca" organizuje KSMM. trzy kursy przysposobienia handlowego. Ze względów technicznych, niezależnych od Stowarzyszenia, terminy rozpoczęcia tych kursów uległy pewnemu opóźnieniu i nie są jeszcze wszystkie ustalone.

Pierwszy kurs dbędzie się w Nowym Sączu i rozpocznie się dnia 15 lutego o godz. 8 rano w Gimnazjum Kupieckim w Nowym Sączu. Uczestnicy kursu zostaną zakwaterowani w Zakładzie SS. Służebniczek w Zawadzie k. Nowego Sącza. Ci, którzy tam będą mieszkać, zgłoszą się już dnia 14 lutego wieczorem. Program poda Dyrekcja Gimnazjum. Na koszta mieszkania, światła, opału, wyżywienia i organizacji kursu wpłacą uczestnicy 30 zł. Ci, którzy będą mieszkać prywatnie, wpłacą tylko na koszta organizacji kursu 8 zł.

Drugi kurs odbędzie się w Dębicy. Wezmą w nim udział druhowie z powiatów: dębickiego, mieleckiego, kolbuszowskiego, tarnobrzeskiego i jasielskiego. Datę rozpoczęcia i bliższe szczegóły, oraz wysokość opłat podamy zgłaszającym się listownie lub w następnym num., zależnie od okoliczności.

Trzeci kurs urządzamy w Tarnowie. Pierwotnie projektowana data jego rozpoczęcia uległa opóźnieniu. Kurs ten odbędzie się dopiero w marcu.

Na każdy kurs możemy przyjąć najwyżej 40 druhów i dlatego prosimy o wczesne zgłoszenia. Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy się wcześniej zgłoszą i ci, którzy już trudnią się handlem i potrzebują dokształcenia w tym kierunku.

Na kurs w Nowym Sączu przyjmujemy zgłoszenia najpóźniej do 8 lutego. Późniejsze zgłoszenia nie będą bezwzględnie rozpatrywane.

4. Kursy dla pracowników okręgowych.

Odbyły się w Przecławiu i Nowym Wiśniczu. W pierwszych dniach marca odbędzie się taki kurs w Zawadzie k. Nowego Sącza. Zgłoszonych przez Kierownictwa Okręgów kandydatów na kursy zaprosi Stowarzyszenie listownie.

5. „Młody Polak".

Do wszystkich Oddziałów wysłaliśmy okazowe numery „Młodego Polaka" w nowej szacie. Przy zmianach, które w nim wprowadzono uwzględniliśmy życzenia większości Oddziałów. Prosimy o zainteresowanie się tym naszym pismem i załatwienie sprawy prenumeraty jak najprędzej. Następny numer wyjdzie z końcem stycznia. Wyślemy go tylko do tych Oddziałów, które uiściły prenumeratę za rok bieżący.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

1. W sprawie kursów gospodarczych.

Dnia 10 stycznia br. odbyła się **konferencja dla Instruktorek Gospodarczych KSMŻ.**, na której obecnych było 16. — Inne ze względu na koszta udziału brać nie mogły. — Konferencja miała na celu porozumienie się Zarządu KSMŻ. z Instruktorkami, aby uzgodnić jeszcze pewne sprawy i omówić szereg trudności. — Wynikiem tej konferencji było uchwalenie **Regulaminu w sprawie kursów gospodarczych KSMŻ. na terenie Diecezji Tarnowskiej.** Regulamin ten przesłany zostanie do każdego Oddziału i na ręce każdej Instruktorki.

Dalsze kursy gospodarcze odbywają się w Nowym Sączu, Mikluszowicach, Podolu, Rożnowie, Łysej Górze, Luszowicach, Cikowicach, Biegonicach, Korzennej, Jakóbkowicach, Kamionce Wielkiej, Jurkowie koło Tarnow, Słopnicach, Przecławiu, Pilźnie, Wójtowej, Rozembarku, Gródku, Woli Ocieckiej, Witkowicach, Zassowie i Nawojowej.

Następne serie kursów rozpoczną się **od 23 lutego do 5 kwietnia br.** i od **7 kwietnia do 23 maja br.** Zarząd KSMŻ. zachęca **Oddziały,** aby **jak najspieszniej** na kursy te nadsyłały **zgłoszenia,** które to **koniecznie podpisane** winny być **przez Przewielebnego Ks. Asystenta.** Kursy te dają wiele korzyści druhnom, bo oprócz praktycznego szkolenia uwzględniają także dziedzinę życia duchowego i sprawy wychowawcze, które każdej druhnie są potrzebne.

Kursy gospodarcze będą odwiedzane przez delegatkę Zarządu KSMŻ. — Odwiedzone zostały kursy w obecnej serii w Rożnowie i Podolu.

2. Przegląd pracy w Oddziałach.

Zarząd KSMŻ. przystąpił do przeglądu pracy w Oddziałach i tak już odwiedzone zostały Oddziały: Czchów, Iwkowa, Tropie, Rożnów, Podole, Frzydonica i Filipowice. Dalszy przegląd pracy w Oddziałach rozpocznie się w połowie lutego. Oddziały będą o tym w swoim czasie powiadomione.

3. Po Walnych Zebraniach.

Zarząd KSMŻ. Kierownictwom — wybranym ostatnio na Walnych Zebraniach — **śle do nowej pracy życzenia „Szczęść Boże"!** — Niechaj Drogie Kierownictwa pamiętają o tym, że muszą się jak najlepiej wywiązać ze swego zadania, pracę Oddziału podnieść na wyższy poziom, bo tego spodziewa się od nich Zarząd KSMŻ i druhny w Oddziale.

O składzie nowego Kierownictwa należy donieść do Starostwa Powiatowego w/g wzoru podanego w „Posłańcu" 1/38 i to w ciągu 2 tygodni.

Sprawozdanie roczne należy **wysłać zaraz po Walnym Zebraniu.** — Część Oddziałów z obowiązku tego się wywiązała, ale bardzo wiele Oddziałów tego nie uczyniło. Przypominamy, że sprawozdania nadesłać trzeba **najpóźniej do 15 lutego br.**

4. Konkurs dobrego czytania.

Bardzo mało Oddziałów zgłosiło swój udział w konkursie dobrego czytania. — Przypominamy Oddziałom, że konkurs dobrego czytania ogromnie podnosi poziom kulturalny każdej druhny, która w nim bierze udział, a przy tym świadczy pięknie o każdym Oddziale, który do tego konkursu przystępuje. — Dla najpilniejszego Oddziału przeznaczona nagroda: radio.

Zgłoszenie do konkursu dobrego czytania nadsyłają Oddziały na piśmie! Innych zgłoszeń Zarząd KSMŻ. nie bierze pod uwagę!

5. „Opłatek".

Dla ożywienia pracy w Oddziale i dla wzajemnego, serdeczniejszego życia się druhen między sobą winno Kierownictwo Oddziału zorganizować „opłatek", o ile nie został on urządzony wspólnie przez Parafialną A. K. — Druhny winny dołożyć starań, by „opłatek" wypadł ładnie, pogodnie i wesoło, niech tryska z niego szczęśliwa nuta młodzieńczych serc.

6. Dla Kółka Wychowawczego.

Zebranie Kółka wychowawczego odbyć należy, zużytkowując do niego materiał, podany w niniejszym „Posłańcu".

Kółka wychowawcze Kat. Stow. Młodzieży M. i Ż.

Błogosławieni ubodzy duchem.

Kwadrans ewangeliczny

„Błogosławieni ubodzy duchem: albowiem ich jest królestwo niebieskie".

Analiza tekstu. „Błogosławieni ubodzy duchem". Żeby zrozumieć całą treść i znaczenie tych słów Pana Jezusa trzeba przypomnieć sobie choćby w najgłówniejszych zarysach stosunki jakie panowały w chwili, gdy wypowiadał te słowa.

Świat dzielił się wtenczas na dwie grupy ludzi: Panów i niewolników, bogatych opływających we wszystko i nędzarzy, którzy nie mieli nawet pełnego prawa do życia, bo właściciel mógł niewolnika zabić.

Bogaci wytężali swe siły, by podbić jaknajwięcej krajów. Panowanie Rzymian rozciągało się wówczas na cały prawie znany świat. Cały świat podbity i opanowany przy pomocy legionów rzymskich, opłacał się zwycięskim władcom Rzymu.

A w duszach podbitych, ujarzmionych narodów, w duszach niezliczonych rzesz wydziedziczonych, we wszystkim zależnych niewolników czaił się bunt i pragnienie odwetu. Raz po raz wybuchały rozruchy, krwawo tłumione.

Zazdrość, nienawiść, brutalność, krzywda i zemsta święciły swoje triumfy. Serca jednych opanowane były żądzą bogactw coraz większych i używaniem ich coraz bardziej wyrafinowanym, a serca drugich przepełniało pragnienie bogactw, których wcale nie posiadali.

W duszach, które nie ceniły i nie uznawały żadnych dóbr wiecznych, dobra doczesne stały się wszystkim, największym dobrem.

I w takiej sytuacji wypowiada Pan Jezus pierwsze swoje błogosławieństwo: „Błogosławieni ubodzy duchem"...

Zdanie to było prostym i koniecznym następstwem całej nauki Pana Jezusa. Jeżeli są wieczne dobra, jeżeli cierpienia i ubóstwo są zasługujące, to błogosławieni są ci, którzy zgadzając się z wolą bożą zasługują sobie przez doczesne ubóstwo, skarby wieczne.

Z jakąż nienawiścią wysłuchali tego zdania ci, którzy mieli wielkie majątki i brzydzili się ubóstwem, ale z jakąż również nienawiścią musieli wysłuchać tej nauki ci, którzy nie posiadali nic, ale pragnęli za wszelką cenę doczecnych dóbr i na drodze zbrodni do nich dążyli.

I jedni i drudzy nie chcieli tej nauki przyjąć, bo duchem ani pierwsi, ani drudzy ubogimi nie byli.

Zastosowanie. Ewangeliczna prawda: „Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie” i dziś nie jest zrozumiana i dobrze przyjęta.

Nie chcą jej uznać ludzie bogaci, którzy przywiązani do swoich posiadłości nie rozumieją, że własność posiada charakter nie tylko prywatny, ale i społeczny i dlatego dobro wspólne wymaga, by się dochodem społecznym dzielić z biednymi, by krzywdą ludzką się nie bogacić, by, kiedy zajdzie konieczność, zdobyć się nawet na wielkie ofiary dla dobra drugich. Nie rozumieją, że nawet, gdy się ma największy majątek trzeba zostać ubogim duchem i tak postępować, by dla dóbr doczesnych nie stracić wiecznych.

Gdy Kościół przypomina dziś prawo ewangeliczne, gdy w społecznych encyklikach nawołuje do stosowania prawa Bożego, gdy się domaga ofiar ze strony bogatych na rzecz biednych, gdy się domaga naprawienia krzywd, spotyka się z lekceważeniem, nienawiścią i głośnym oburzeniem tych nawet, którzy szczerze wyznają resztę zasad ewangelii.

Ale tej prawdy nie chcą uznać także ludzie ubodzy. Nie cenią sobie swego ubóstwa. Z pogańską nienawiścią odnoszą się do wszystkich tych, którzy coś posiadają, nadstawiają chętniej ucha na podszepty zbrodni, ulegają łatwiej szatańskiej agitacji nienawiści, niż Bożej nauce miłości. Cenią więcej dobra doczesne, których nie posiadają, aniżeli dobra wieczne, które przez swe ubóstwa zyskać mogą.

Biedni nie poprzestają dziś na szukaniu sprawiedliwości i na dążeniu do niej godziwymi środkami, ale do sprawiedliwości dojść chcą przez nowe niesprawiedliwości i krzywdy.

Tak z jednej, jak i z drugiej strony niema ubóstwa w duchu, ale na wargach tylko. I dlatego ewangeliczna zasada: „Błogostawieni ubodzy duchem” i dziś jest ośmieszona i niewykonana. Spotyka się z tym przyjęciem z jakim się spotkała po raz pierwszy wypowiedziana przez samego Pana Jezusa.

Dlatego przy realizacji ewangelicznych zasad w dziedzinie społecznej i gospodarczej spotykamy tyle trudności.

Zadużo w nas jest pogańskiego ducha chciwości, a za mało ewangelicznego ducha ubóstwa.

Rozważanie. Czy w duszy mojej niema pogańskiego przywiązania do dóbr doczesnych? Czy nie ma grzesznej zazdrości? Czy nie ma nienawiści? Czy, jeżeli jestem bogaty spełniam swe obowiązki i pamiętam o społecznym charakterze własności? Jeżeli jestem biedny: Czy pamiętam o nagrodzie obiecanej ubogim? Czy umiem pogodzić dążenie do sprawiedliwszego podziału dóbr z miłością bliźniego? Czy nie kieruję się w tym nienawiścią, zamiast sprawiedliwością?

Czy cenię sobie więcej dobra wieczne od doczesnych? Czy staram się zrozumieć dobrze ducha ewangelii?

Katolicyzm, ewangelia nie pochwala nigdy żadnej niesprawiedliwości. Kościół potępił wyraźnie i tyle razy niesprawiedliwy, wybujały kapitalizm i liberalizm, ale równocześnie Kościół potępił komunizm, który niesprawiedliwymi środkami walczył z nimi.

Kościół potępia niesprawiedliwość zarówno u biednych, jak i u bogatych. Do sprawiedliwego, katolickiego ustroju nie można iść przez niesprawiedliwość.

Prawdziwe, chrześcijańskie, ewangeliczne zapatrywanie na spra-

wę dóbr doczesnych wyjaśni nam, jak mamy postępować przy realizacji tegorocznego naszego hasła i jakimi drogami mamy dochodzić do sprawiedliwszego podziału dóbr doczesnych.

Nie dajmy się sprowadzić na manowce, ani przez jedną, ani przez drugą grupę ludzi, ale miejmy wyrobione swoje własne zdanie, oparte na wierze, że są inne wieczne dobra i że wyrównanie wszystkich krzywd nastąpi w królestwie niebieskim.

Czy jesteśmy bogaci czy ubodzy bądźmy ubogimi **duchem.**

„Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie". (Mat. V. 3).

Skarb prawdziwy.

Pogadanka ewangeliczna

Wprowadzenie. W ostatnich czasach wiele się słyszy o odkryciach różnych cennych złóż minerałów na naszym terenie. Bardzo często pokłady tych minerałów kryją się pod powierzchnią chłopskich gruntów. Odkrywcy tych pokładów zakupują wtenczas nieraz za wysoką cenę grunta od właścicieli i eksploatują je. Właściciele odnośnych gałęzi przemysłu zbierają w różny sposób kapitały, zaciągają pożyczki, by zakupić surowce potrzebne do produkcji w ich gałęzi przemysłu. Podobnie czyni państwo, chcąc uprzemysłowić kraj i wydobyć skarby spod ziemi. Czytaliśmy w gazetach o zaciągnięciu pożyczki przez Państwo na uprzemysłowienie kraju. (Przeczytać Mat. XIII. 44—46).

Analiza tekstu. Kogo przedstawia ten ustęp ewangelii? Co robi człowiek, który znalazł skarb? Dlaczego się cieszy? Dlaczego sprzedaje wszystko co ma? Czego się spodziewa kupując rolę? Jak postępuje kupiec pereł? Dlaczego chce koniecznie zakupić dobrą perłę? Do czego porównuje tu P. Jezus królestwo niebieskie? Co chce przez to wyrazić? Czego każe nam się wyzbywać dla królestwa niebieskiego? Jaki obiecuje zysk?

Zastosowanie. Jaką wartość przedstawiają dobra doczesne w stosunku do wiecznych? Czy dzisiaj ludzie rozumieją tę prawdę? Czy starają się zyskać wieczne dobra kosztem doczesnych? W jaki sposób można zyskać dobra wieczne za dobra doczesne? Czy możemy utracić wieczne dobra dla doczesnych? W jaki sposób? Czy znamy takich ludzi, którzy nieuczciwie nabywając dobra doczesne, tracą przez to wieczne? Jak ludzie zapatrują się na prawdy wyrażone w tym ustępie ewangelii? Które kierunki społeczne zapoznają prawdę o wartości dóbr wiecznych.?

Rozważanie. Jak ja zapatrywałem się na te sprawy? Czy starałem się o to, by sobie zabezpieczyć królestwo niebieskie? Czy umiałem się zdobywać na ofiary w tym celu? Czy nie lekceważyłem sobie tego największego, bo wiecznego skarbu człowieka? Czy załatwiałem swoje interesy uczciwie? Czy dla doczesnych korzyści, lub przyjemności nie narażałem się na utratę wiecznego szczęścia?

Jak będę na przyszłość postępował w tych rzeczach? Na jakie zdobędę się wysiłki i ofiary?

Postanowienie. Co zrobimy, by ewangeliczna nauka o wartości dóbr ziemskich i wiecznych była stosowana w życiu naszego środowiska? Jakie zapatrywania będziemy się starać zwalczać? Z jakimi kierunkami walczyć?

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie.